

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/6283,Szef-BBN-dla-PAP-o-doktrynie-Rosji-nowe-podejscie-do-konfliktow-lokalnych.html>

2021-02-28, 14:15

Strona znajduje się w archiwum.

26.12.2014

Szef BBN dla PAP o doktrynie Rosji: nowe podejście do konfliktów lokalnych

Nowa rosyjska doktryna wojskowa zachowuje kierunek w wymiarze globalnym i europejskim, nowe jest podejście do konfliktów lokalnych, wywiedzione z doświadczeń ukraińskich, i uznanie prawa Rosji do interwencji w otoczeniu - ocenił szef BBN Stanisław Koziej.

"Można powiedzieć, że nowa doktryna nie zaskakuje radykalnie nowymi stwierdzeniami. Były informacje, że dyskusje nad nowelizacją trwały dość długo, ale w swojej podstawowej treści, może w 80 proc., powiela ona założenia doktrynalne sprzed czterech lat" - powiedział PAP w piątek Koziej. Dodał, że doktryna zawiera "kilka nowych elementów wynikających zwłaszcza z tego, co działo się w ostatnim roku, czyli z wojny rosyjsko-ukraińskiej".



W ocenie szefa BBN nowa doktryna militarna Rosji "zachowuje generalny kierunek polityki rosyjskiej ostatnich lat w wymiarze globalnym, europejskim, ale dodaje wnioski dotyczące prowadzenia konfliktów na skalę lokalną, w bezpośrednim otoczeniu, poprzez włączenie do tej doktryny wniosków z wojny z Ukrainą".

"Do klasycznych, można powiedzieć, zagrożeń, za jakie Rosja uznaje Sojusz Północnoatlantycki, jego rozszerzanie i przybliżanie natowskiej infrastruktury do granic Rosji, dochodzą dwa nowe elementy: destabilizacja w państwach sąsiadujących z Rosją - to oczywisty doktrynalny opis sytuacji zaistniałej na Ukrainie, a po drugie, co bardzo wymowne i wręcz niepokojące - uznanie, że zagrożeniem militarnym dla Rosji może być ustanowienie w państwach z nią sąsiadujących władz, które prowadziłyby politykę zagrażającą interesom Rosji. Tym zapisem Rosja daje sobie niejako prawo do interwencji w wewnętrzne sprawy polityczne sąsiadów. To również odzwierciedlenie sytuacji ukraińskiej" - powiedział minister.

Zwrócił uwagę, że ten fragment nowej doktryny mówi m.in. "o ustanowieniu władz w sąsiednim kraju, w tym na przykład w drodze usunięcia dotychczasowych władz - czyli jakby zamachu stanu"; chodzi o zapis, gdzie "Rosja daje sobie prawo do interwencji zbrojnej w razie ustanowienia w sąsiednich krajach władz, które nie będą realizowały polityki zgodnej z interesami rosyjskimi".

Za naturalne Koziej uznał silniejsze niż w dotychczasowej doktrynie podkreślenie elementów związanych z wojną informacyjną i bezpieczeństwem informacyjnym, w tym cyberbezpieczeństwem.

Druga nowa rzecz warta podkreślenia to zdaniem szefa BBN "nieco mocniej niż w poprzedniej doktrynie wskazanie na wewnętrzne zagrożenia militarne". "Chodzi już nie tylko o terroryzm, ale o działanie formacji czy zgrupowań zbrojnych, które mogłyby zagrażać bezpieczeństwu Rosji od wewnątrz" - podkreślił gen. Koziej.

Zwrócił ponadto uwagę, że Rosja zachowała dotychczasową doktrynę w odniesieniu do arsenału nuklearnego. "Przed ukazaniem się tej doktryny dużo mówiło się o ewentualnych zmianach zasad użycia broni jądrowej. Tu doktryna zachowuje jednak dotychczasowe reguły - mówi, że Rosja zastrzega sobie prawo użycia broni jądrowej w razie ataku nuklearnego lub z użyciem innej broni masowego rażenia na Rosję lub jej sojuszników, a także w razie agresji zbrojnej na dużą skalę, zagrażającej istnieniu państwa rosyjskiego. To potwierdzenie dotychczasowych założeń doktrynalnych, Rosja nie zdecydowała się na zmianę doktryny nuklearnej" - powiedział szef BBN.

Wyraził opinię, że Rosja zdecydowała się kontynuować politykę z ostatnich lat, ale dodała argumenty do jej prowadzenia. "W tej doktrynie wskazuje się na wyraźną cechę współczesnych konfliktów i wojen - na ich kompleksowość, z prowadzeniem tych wojen na mniejszą i większą skalę z użyciem nie tylko środków wojskowych, ale także ekonomicznych, informacyjnych i politycznych. To, prawdę powiedziawszy, niemal dokładne odwzorowanie podejścia amerykańskiego, które również uwzględnia te czynniki w swojej charakterystyce konfliktów zbrojnych" - zauważył Koziej.

W piątek prezydent Rosji Władimir Putin podpisał nową doktrynę wojskową, która zakłada, że największym zagrożeniem zewnętrznym dla państwa jest ekspansja NATO i destabilizacja niektórych terytoriów. Dokument zwraca też uwagę na zagrożenie ze strony terroryzmu. Według Kremla zmiany w dotychczasowej doktrynie były konieczne ze względu na "zmieniający się charakter zagrożeń". Zapisana w doktrynie wysoka gotowość sił zbrojnych ma dać Rosji zdolność zapobiegania i przeciwdziałania konfliktom zbrojnym. Moskwa podkreśla, że zmiany nie wpłyną na dotychczasowy, obronny, charakter doktryny.

Źródło: PAP

[Tweetnij](#)